niedziela, 17.12.2023

Panno można 17.12 (III Niedziela Adwentu)

Rozważanie

Obrazem, który jak w soczewce skupia na sobie poprzednie dwie alegorie maryjne: Judyt wojującą, która stała się chwałą Jerozolimy oraz piękną królową Esterę, jest umieszczony pomiędzy nimi obraz przedstawiający kolumnę, jako symbol mocy. Pierwotnie towarzyszyły mu słowa: STARKES WEIB co dosłownie tłumaczy się jako „Silna kobieta". Jest to nawiązanie do wezwanie z Litanii loretańskiej: „Panno można" lub do Godzinek, w których śpiewamy o Maryi jako „Mężnej białogłowie". Słowo można, mężna oznacza silna.

W Księdze Przysłów znajduje się piękna pieśń o cnotach kobiecych. Nowsze przekłady nazywają ją „Poematem o dzielnej niewieście", a starsze staropolskie „Pochwałą mężnej białogłowy". Czytamy w niej: „Niewiastę dzielną któż znajdzie? Jej wartość przewyższa perły. Serce małżonka jej ufa, na zyskach mu nie zbywa; nie czyni mu źle, ale dobrze przez wszystkie dni jego życia. O len się stara i wełnę, pracuje starannie rękami. Podobnie jak okręt kupiecki żywność sprowadza z daleka. Wstaje, gdy jeszcze jest noc, i żywność rozdziela domowi. Myśli o roli - kupuje ją: z zarobku swych rąk zasadza winnicę. Przepasuje mocą swe biodra, umacnia swoje ramiona. Już widzi pożytek z swej pracy: jej lampa wśród nocy nie gaśnie. Wyciąga ręce po kądziel, jej palce chwytają wrzeciono. Otwiera dłoń ubogiemu, do nędzarza wyciąga swe ręce. Dla domu nie boi się śniegu, bo cały dom odziany na lata, sporządza sobie okrycia, jej szaty z bisioru i z purpury. W bramie jej mąż szanowany, gdy wśród starszyzny kraju zasiądzie. Płótno wyrabia, sprzedaje, pasy dostarcza kupcowi. Strojem jej siła i godność, do dnia przyszłego się śmieje. Otwiera usta z mądrością, na języku jej miłe nauki. Bada bieg spraw domowych, nie jada chleba lenistwa. Powstają synowie, by szczęście jej uznać, i mąż, ażeby ją sławić: «Wiele niewiast pilnie pracuje, lecz ty przewyższasz je wszystkie». Kłamliwy wdzięk i marne jest piękno: chwalić należy niewiastę, co boi się Pana. Z owocu jej rąk jej dajcie, niech w bramie chwalą jej czyny". Prz 31,10-31.

W tym poemacie jest wiele zdań, które bez trudu odnieść możemy do Maryi. Jako jej dzieci sławimy Ją za to, że jest dla nas przykładem nie tyle zaradności i pracowitości ale mocnej wiary, bojącej się Pana!

Parafrazując można dziś zapytać: Dzielnego katolika któż znajdzie? Męstwo nie jest przynależne li tylko mężczyznom, dziś wiele mężczyzn przystało być mężnymi! Być dzielnym, mężnym, odważnym nie polega na sile mięśni, wystylizowanym zaroście na twarzy, brawurowej jeździe samochodem, pogardzie dla słabszych, w prześciganiu się ile kto wypije więcej alkoholu ale na walce wpierw ze swą słabością-grzechem, potem stając w obronie słabszych, chroniąc najbliższych a w końcu stając w obronie wiary i Boga. Iluż zapomniało już słów: „Bóg, honor, Ojczyzna", za które byliby gotowi oddać życie! Ileż wśród nas jest mężnych kobiet, żon, matek osób cierpiących, walczących o prawdę, rodzinę, dobro, wolność, Ojczyznę, Boga? Bać się Pana, jak mężna kobieta, to znaczy czynić wszystko, by nie utracić Boga w sercu! Być wierzącym katolikiem znaczy codziennie stawać do walki.

Modlitwa

Maryjo, ubrana w S?o?ce, Pi?kna jak w pe?ni ksi??yc, T?czo z pi?knych farb z?o?ona, Runo Gedeona, Studnio Jakubowa, Ogrodzie rajski, Matko wszech?yj?cych, Arko Noego, Bramo niebieska, Krzaku Boskim ogniem gorej?ca, Tronie w s?upie ob?oku, Arko Przymierza, Ró?d?ko Aaronowa, Judyt wojuj?ca, pi?kna Estero, Panno mo?na – módl si? za nami!

Zadanie na dziś

Znajd? znów tekst Godzinek o niepokalanym Pocz?ciu NMP i za?piewaj lub przeczytaj cho?by jedn? cz???.

Pieśń

Maryjo, ?liczna Pani, Matko Boga i ludzi na ziemi …